

# GAZETA LWOWSKA.

Poniedziałek.

N<sup>ro</sup> 107.

11. września 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztę lwowskiej 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36. kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukem Garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

## Przegląd.

**MONARCHYA AUSTRYACKA.** Rzecz urzędowa. Otwarcie pierwszej klasy licealnej — Sprawy krajowe. — Austrya. Otworzenie szkoły handlowej. — Węgry. Obrady sejmowe. Załoga twierdzy Esseg. Deputacya do Wiednia. Radykałiści węgierscy. Rajcowie i Serby. Wiadomości z Włoch.

Ameryka. Poczta.

Hiszpania. Lagodniejszy obraz domowych zachowań. Z Sewilli.

Anglia. Bliskie zamknięcie parlamentu. Ustawa względem ochrony ubogich czyszowników — Poczta indyjska.

Francya. La Presse o Włoszech. — Nowa konstytucya. — Poczta.

Belgia. — Obsadzenie belgijskich ochotników.

Szwajcarya. Powołanie wychodźców włoskich.

Włochy. Zaburzenia w Liwornie. — Rzym Poczta. — Zaostrzenie cenzury.

Niemce. Sprawa Szlezwicko-Holsztyńska.

Rosya. Dziennik petersburski o Radetzkim.

Turcya. Pożar. — Nienawiście między osadnikami włoskimi.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

#### O g ł o s z e n i e.

Wychodząc z zasady, że dotychczasowy całoroczny kurs nauk filozoficznych, których z pewnością słuchać musiano, co do istoty swój jest tylko nauką przygotowawczą, niemniej że uczniowie, opuszczający gimnazjum, tak ze względu na wiek jak i wykształcenie przysposabiające

nie doszli jeszcze do dojrzałości potrzebnej do należytego użytkowania z przyznanej uniwersytetom wolności uczenia, wysokie ministerstwo oświecenia wydało reskryptem z dnia 18 sierpnia 1848, do L. 5293 tymczasowe rozporządzenie, mocą którego dotychczasowy rok I. filozofii uznano za szkołę przygotowawczą do uniwersytetu pod nazwą pierwszej klasy licealnej, do której nie ma być zastosowana wolność nauczania, samym tylko uniwersytetom przyznana. Podaje się więc do powszechnej wiadomości:

1. Że na teraz dla Galicyi otworzy się podobnie jak Gimnazya dnia 1go października t. r., pięć pierwszych klas licealnych, mianowicie, we Lwowie dwie, w Czerniowcach, Przemyślu i Tarnowie po jednej. Względem przyjęcia do nich potrzeba będzie, składając zaświadczenie ukończenia z dobrym postępem szkół gimnazjalnych, udać się do będącego w każdym z tych miast dyrektoryatu szkół filozoficznych.

2. Przedmioty szkolne pozostają tymczasem te same, które dotąd na pierwszym roku filozofii wykładano.

3. Ustawy o karności, egzaminach, opłacie szkolnej (dydaktrum) i t. d., które do końca I. półrocza roku szkolnego 18<sup>47</sup>/<sub>48</sub> dla pierwszego roku szkół filozoficznych miały moc obowiązującą, zachowują tę moc tymczasowo także dla pierwszej klasy licealnej, jedynie egzamina powtórzenia ustana, gdyż na przyszłość przed wstąpieniem do uniwersytetu będzie się odbywał powszechny egzamin dojrzałości.

Gdy zresztą interes nauki wykładać się mającej wymaga stosunkowego podziału uczniów z różnych gimnazyów, niechże się uczniowie udają do najbliższych miejsca swego zamieszkania klas licealnych, w razie bowiem, gdyby liczba uczniów, której z klas licealnych przechodziła 120, musiano by resztę ich osobliwie tych, których miejsca za-

mieszkania leży bliżej innej klasy licealnej, odsłać do tejże.

Lwów. 1. września 1848.

## Sprawy krajowe.

Dziennik ministerjalny z dnia 5. września donosi: Stan kupiecki stołecznego miasta Wiednia podał do ministerstwa publicznego oświecenia prośbę w celu utworzenia na własny koszt szkoły handlowej na podstawach przez gremialne postanowienie przyjętego planu. Ministerstwo publicznego oświecenia nie tylko że się przychyliło do powyższej prośby, ale nadto widzi w tej szlacheckiej dążności stanu kupieckiego prawdziwie państwotyczny czyn zasługujący na publiczną wdzięczność.

Do zrealizowania celowi odpowiednio ułożonego programu wydano już stosownie rozporządzenia.

Węgry. Peszt. d. 2. wrz. W izbie niższej doszły obrady aż do budżetu ministra wyznań publicznych. Wydatki na rok 1849 wynoszą 16.359.053 złr.; z tych przypada dla króla 3 000.000 złr. dla palatynatu 225.720 złr., dla prozydium ministerstwa 35.500 złr., dla ministerium spraw zagranicznych 94.890 złr., dla ministerium spraw wewnętrznych 817.440 złr., dla ministerium środków komunikacyjnych 8.799.950 złr., dla ministerium finansów 1.995.011 dla ministerium handlu 994.526 złr., dla ministerium wyznań religijnych 2.902.394 złr., dla ministerium publicznego oświecenia 809.180 złr., dla ministerium wojny 39.197.754 złr., nakoniec dla gwardyi narodowej 3.350.000 złr. Ale że dochody w przyszłym roku tylko 16.359.053 złr. wynoszą, więc okazuje się bardzo znaczny niedobór 45.863.310 złr. Każdy minister ma bronić swego budżetu przeciw wszelkim zarzutom. Pierwsze dwa budżety bez poprawki przyjęto: Sprzeczano się mocno względem stołowych pieniędzy hrabiego Bathyani, w końcu zezwolono mu na to 20,000 złr. Potem wszczęła się żwawa rozprawa nad pensjami. Wszyscy ci, którzy podobnie jak Josika, Wirkner, Pazyazy i t. d. uznani są za złych państwotów, utracą z końcem tego roku swoją pensję, a ministrowie mają w tym celu ułożyć kompletną listę pensjonaryuszów i przedłożyć izbie. — Na uregulowanie listy wyznaczono 500.000 złr., hrabia Szecheni otrzymał także zlecenie rozpocząć przygotowawcze roboty dla przyszłej żelaznej kolei z Buda - Pesztu, o ile nato zawiechrzenia pozwolą. Na propozycję deputowanego Irányi, którą 140 głosami przeciw 108 przyjęto, zezwolono dla miasta Pesztu 50.000 złr. na wysypanie potrzebnych grobli dla zapobieżenia powtórnemu wezbraniu, jak w roku 1838. Na propozycję ministra handlu Klauzał, będąc zaprowadzone w Konstantynopolu, Jasach, Bukareszcie i w Serbii handlowe

konzulatory węgierskie. Dochody i kapitały przypadają krajowej kasie, z której będą opędzane potrzebne wydatki. Dziś mają się skończyć obrady nad budżetem. Na przyszły tydzień spodziewają się załatwić kwestyę o unii Siedmiogrodu, a potem Sejm zamknąć.

Najświeższe, nieprzewidziane, całkiem autentyczne wiadomości z południowo-zachodnich okolic, są bardzo smutne i odbierają odwagę — Twierdza Osiek (Essek) nie jest wprawdzie jeszcze zajęta, ale zupełnie otoczona. Pograniczne pułki wypowiedziały komenderującemu w Sławonii posłuszeństwo i przeszły pod chorągiew bana Jellachich. Feldmarszałek lejtnant Hrabowski nie ma już na zawołanie jak tylko dwa bataliony piechoty Don Miguel i włoski pułk Zanini, którego jedna część stoi w Nowym Sadzie a dwie kompanie stanowią załogę w Osieku. A zatem prawy brzeg Dunaju aż do Drawy jest w rękę Kroatów.

G. W.

\* Gazeta Wied. z dnia 7. września zawiera deklaracją załogi twierdzy Osiek (Essegg), z oświadczeniem oficerów, iż twierdzę tę uważają własnością cesarką, własnością monarchyi całej, której nie wolno żadnej stronnicej partyi między Węgrami i Kroatami udzielić sobie przywłaszczając. Bronić jej zatem będą do upadłego przeciw jednym i drugim, i nie ustąpią jedno na wyraźny rozkaz samego Monarchy, komu ustąpić jej każe.

Węgry. Dziennik Telegraf z 5. września daje następujące wiadomości z posiedzenia reprezentantów Węgieńskich w Peszcie d. 4. b. m. O 10tej godzinie oświadczył Rossuth, że ministerium dla przeszkód mu stawionych pozbawione jest siły zbawienia ojezyczny, wzywa przeto izbę do przystąpienia wniosków następujących: 1) Potwierdzić mianowanie Beethy-ego komisarzem z władzą nieograniczoną. 2) Uznać pobyt z rady ministerjalnej wyslanego ministra wojny, przy armii potrzebnym potąd, aż obranym zostanie nowy dowódca w miejsce generała Bechtold, który się do dymisji podał. 3) Mianować komitet względem układu w sprawach kroackich. 4) Wysłać stu członków izby z prezesem w deputacyi do Wiednia, zapraszając Monarchę do Pesztu - Budy. 5) Za powrotem deputacyi wydać manifest do Węgień i całej Europy oznajmiając rzetelne położenie Węgień. Wszystkie pięć wniosków przyjęto. Późem Szemero odczytał depeszę z pocieszającą wiadomością, że się naszym powiodło z małą stratą zająć stanowisko Perlasz.

\* Z Wiednia 6. września. Właśnie przybyła wielka deputacya Węgieńska, złożona z najznakomitszych mężów wyższej niższej izby.

Peaszt. dnia 1. września. Radykalne dzienniki, szczególnie Marczius ogłaszają jawnie jako rzecz nieczarodną, że ministrowie postanowili dla pojednania się z Austryą zaproponować, aby Węgry część austriackiego publicznego długu na siebie przyjęły. Namienione dzienniki, jak sobie wyobrazić można, powstają mocno na ministrów za tę zdradę, miotają na nich obelgi, co większa, gazeta dla robotników, redagowana przez sławnego Tancsics, zagraża szubienicą każdemu, kto by się taką propozycję podać poważył. Z tego można wnosić, jak tu wolnej prasy nadużywają. — Mówić z umiarkowaniem, uśmierzać umysły, albo oświadczać się przeciw zdaniu partyi panującej znaczy popelniać przeciwko ojczyźnie zdradę, gdy przeciwnie lżyć rząd, ministrów i każdego znakomitego męża w najnieczestniejszy sposób, ujmować się za sanskuloizmem, i nieochraniać nawet uświęconej osoby Monarchy, uchodzi za energię i wysoką patriotyczną cnotę. G. W.

Z nad granicy węgierskiej. Korespondent niemieckiej powozecznej gazety pisze z dnia 24. sierpnia Trudno przepowiedzieć, jak się gordyjski krosacko-węgierski węzeł rozwiąże. Słychać, że Jelachich stawia most na Drawie, i wojsko ku niemu ściga. Tymczasem zatrudnia Węgrów wojna z Rajcami i Serbami. Dziki ten lud pali miasta, i włościę mieniąc za Cesarza, i nazywa buntownikami oderwanych od Austrii Madziarów. W obozie ich panuje niezmierną czynność: po całych dniach ćwiczą się w broni, a w nocy szanice sypią. Ciągłe mają spieszną wiadomość o tém wazyatkiem, co się w Węgrzech dzieje, podczas gdy Węgrzy nie mogą mieć dokładnej wiadomości o sile i planie nieprzyjaciela. Zdają się mieć liczną artylerję i ludzi, którzy z działami obchodzić się umieją; bo znaczną szkodę wyrządzają narodowym gwardzistom i ochotnikom. Gdy regularne wojsko naprzeciw nich wystąpi, nie strzelają, lecz cofają się do swoich doskonałych okopów, których bez regularnego i długiego oblężenia zdobyć niepodobna. U Madziarów zaś walczą ochotnicy w prawdziwe mężnie, ale nie mają karności, a masy narodowych gwardzistów nie mają żadnej wojakowej wprawy i całkiem są nieruchliwe. Z za łądów okrytych kukurudzą, wśród których człowiek z koniem okryć się może, strada się nieprzyjacieli, napada niepodzianie, i zabiera najważniejsze posterunki. Nieraz pojawi się hufiec na 40 do 60 wozach, spadnie jak piorun na węgierski obóz, zabierze z sobą łup i jeńców, i zniknie z oczu, nim rozbudzona przemoc za to pomścić się może. Prawda, że węgierskie dzienniki mówią o klęskach, które nieprzyjacielowi zadano o bitwach, w których stokrotną potęgą straszą; ale lepiej zawiadomione osoby wtrzęsają na te buletyny głowę, i

przewidują smutną przyszłość. Przynętem położenie pesztyńskiego ministryum zaczyna w ogóle być krytyczne, opozycja wzmagą się, Jelachich grozi wyraźniej, a z Galicyi dmą po nad Karpaty nieprzyjaźne żywioły. Gdy wszystko to rozważą Węgrzy, zdaje się, że ich lęk ogarnia. Jeżeli „Szwabani“ się nie uda, to się z Francją albo z diablem, jak mówi Rossuth, połączą.

Z Medyolanu. 2. września pisze kores. do gaz. wiedz. z d. 6. b. m. F. M. książę Schwarzenberg odjechał do Verony, dokąd i sardyński minister spraw zewnętrznych Alfieri di Sostegno odjeżdża dla załatwienia ostatecznego stosunków dyplomatycznych między Austryą i Sardynią. Powozechnem tu jest zdaniem, że Karol Albert mimo swojej odezwy wojennej z 28. sierpnia, zawrze pokój odrębny jeszcze przed upływem zawieszenia broni, i tym sposobem uchylą się wszelkiego pośrednictwa Francji i Anglii. Z potocznych wypadków najznakomitszym jest przywiezienie sławnej chorągwi zdobytej dziś na Garibaldim, a przedtem z Rzymu dla walczących o niepodległość przysłanej. Marszałek odsyła ją do Wiednia. Garibaldi pocieszał Lombardów gwerylastwem, łupieżł wsie na koszt wojny, teraz przyciśniony korpussem F. M. d'Aspre, uszedł do Tessino.

## Ameryka.

Według wiadomości z Nowego Jorku zamknięto dnia 15. z. m. w Waszyngtonie posiedzenie kongresu poselstwem prezydenta, o którym angielskie dzienniki nic bliższego nie donoszą. Do ostatnich rozporządzeń prawodawczego ciała należało zezwolenie na bil, którym dla Oregonu administracyę obmyślono, i do którego pomimo oporu reprezentantów południa, wcielono rozporządzenie z roku 1787, którym na zawsze w północno-zachodnich obwodach Ohio niewolnictwo jest zakazane. Co do rządu dla Kalifornii i północnego Meksyku, nie jeszcze nie postanowiono. Dla braku czasu do obrad nie zdecydowano także nic względem propozycji towarzystwa Hudsonsbay, które jedną część swych posiadłości i wolną na rzecze Columbia żeglugę chce odstąpić Zjednoczonym Stanom za milion dolarów; jednakże prezydent upoważniony jest względem tego odstąpienia zawrzeć ugode z zastrzeżeniem ratyfikacji kongresu. — Z Meksyku dowiadujemy się, że amerykańskie wojska zupełnie ten kraj opuściły; dnia 21. lipca oddali Amerykanie meksykańskim władzom Vera Cruz. Paredes był jeszcze na wolnej stopie, ale dla insurekcyjnych planów swoich nie miał najmniejszej nadziei. — Powstanie na wyspie Cuba okazało się teraz istotnem zmysleniem. Kilku tamtejszych plantatorów cukru wyniosło się z swemi narzę-

dziami itd. do państwa Texas. — Z Pernambuco donoszą pod dniem 26. lipca, że między Portugalczykami i Brazylianami zaszła zacięta walka, w której wielu Portugalczyków zginęło. Wszystkie składy były zamknięte, a interesy zatamowane. Ulice były przepelnione wojskiem i obawiano się dalszej walki. — Według wiadomości z nad rzeki Plata posłali Francuzi dnia 12go lipca cztery wojenne statki w górę, które mocniej niż przedtym mają blokować Bueuos Ayres i Ensenada; jedną fregatę odkomenderowano do Bucco.

## Hiszpania.

Madryt. 21. sierpnia. Z przyczyny nastąpienia już chłodniejszego czasu w wysoko położonej La Granja, zamysła królowa w przeciągu szczęściu dni powrócić do stolicy. Publiczność również oczekuje przybycia Jęj królewskiej Mości a tym samym skoncentrowania ministerstwa i siły rządu. Exaltowani rozsiewają tu wieść o modyfikacyi gabinetu. W Katalonii przysposabiają wielką obławę przeciwko fakejom. Dotąd mały opór stawiały im gminy, gdyż nienaruszały własności włościan, tylko występowały przeciwko wojsku; lecz w ostatnich czasach popełnione po wsiach przez niektórych z partyzantów mordy i rabunki wywołały im nienawiść gmin, które teraz prawie wszystkie na własną prośbę mają być uzbrojone. W innych stronach Hiszpanii panuje spokojność, gdyż małe partye burzycieli (Faccioncillas) tu i ówdzie włóczące się, nie widząc nigdzie dla siebie sympatyj same się rozprószyły. Ostatnie wiadomości z Francyi, Niemiec, Włoch i Irlandyi wiele się przyczyniły do ochłodzenia naszych zwolenników rewolucyi. Pomimo tego kluby ciągle czynne i spodziewają się sposobnej chwili do osiągnięcia swych zamiarów. Lud wiejski spokojny, zatrudniony zbieraniem obfitego plonu z pól i winnic. — Maurowie w towarzystwie żołnierzy marokańskich znowu uderzyli na Manillę, lecz zostali odparci. Stanowisko bowiem to jest silnie obsadzone. Rząd pomimo że się nie obawia o tę fortecę, jednakowoż żądać będzie we względzie powyższych napadów objaśnienia od cesarza marokańskiego.

W Seville, donosi „Presso” odkryto spiszek karlistowski, którego zamiarem było porwać Infantkę Donnę Maria Luizę, i wprowadzić w Góry Ronda. Przyaresztowano zatem wielu podejrzanych.

## Anglia.

London. 31. sierpnia. Prorogacyę parlamentu ostatecznie oznaczono teraz, na dzień 5. września. Według rozporządzeń wydanych do dworu Jęj królewskiej Mości 4. b. m. opuści Osbornehouse, zamknę osobliście 5. b. m. posiedzenie, i tegoż dnia wraz z małżonką odplynie do Szkocyi, gdzie

wylądowawszy w Dundee przez Aberdeen uda się do Balmoralcastle — Hrabia Neuilly odwiedził przeszłego poniedziałku królowę wdowę w Bushyhouse. W drodze przejeżdżając przez Hampton Court powitany był przez tamtejszych mieszkańców z oznaką poważania — W izbie niższej wyłuszczał wczoraj p. d'Israeli wypadki tegorocznych parlamentbnych posiedzeń, i starał się okazać, że rezultat dziewięciomiesięcznych prac obu izb nie jest wcale zadowalającym. Wyrzucił rządowi stratę znacznego czasu, a małe przyjęcie prawdziwie użytecznych ustaw. Lord J. Russel bronił postępowanie gabinetu przeciwko zarzutom p. d'Israeli i oświadczył, że niemożna ganić podobnego rządu, który przy końcu posiedzeń, niespokojności w Anglii i powstanie w Irlandyi usmierzył, instytucye kraju ochronił od wpływu obcych rewolucyi, strzegł pokoju Europy, i z 125 przedłożonych bilów przyjął 105, między którymi znajdują się bardzo ważne. P. d'Israeli użalał się pomiędzy innemi, że nie ma w izbie niższej żadnej wpływu mającej partyi. Lord J. Russel zgadza się w tym względzie z p. d'Israeli, lecz że się p. d'Israeli i Lordowi Bentinck niepowiodło utworzyć partyę, i postawić ją przeciwko rządowi w sztyku bojowym, czyż można więc o to rząd obwiniać.

London. 30. sierpnia. Dziennik dubliński donosi: Jedna z ustaw przyjętych przez obecnie zasiadający parlament weszła już w wykonanie, ustawą tą jest udzielająca opiekę i wsparcie wygnanym ze swych siedzib irlandzkim ubogim. Na mocy tej ustawy o każdym podobnym wyrugowaniu ubogich ma być natychmiast doniesionem, by wygnanym wskazać natychmiast miejsce przytulka. Jeden z artykułów tej ustawy uważa za zbrodnię zdjęcie z mieszkania dachu w celu wyrugowania mieszkańców. A tak przecież coś uczyniono, by złagodzić ten nieczyny zwyczaj przynoszący tyle hańby owemu ludzkością sięgającemu narodowi. Lecz dziwić się trzeba, iż jaką obojętnością patrzyły na ten akt ludzkości, angielskie dzienniki, i zaledwo pomiędzy mniej ważnymi wiadomościami, ustęp ten z dziennika dublińskiego zamieściły.

Galignani Messenger zamieścił wiadomości z Indyi wschodnich nadeszłe ostatnią pocztą: Między innymi donosi, że kapitan Edwards posiłkowany przez pułkownika Cortlandt zniósł w dniu 1. lipca powtórnie korpus powstańców Mulhan liczący 18000 ludzi i 20 dział. Donosi nawet, że im tą razę większą zadał klęskę, niżli w dniu 18. Czerwca. Mulradź z trudnością zdołał ująć niewoli. Kapitan Edwards pisząc do jednego ze swych przyjaciół, bardzo skromnie wspomina o pierwszym swym zwycięstwie; pomiędzy innemi czytamy „żadon Anglik na dniu rocznicy bitwy pod Waterloo nie mógł być zwyciężonym.

## Francya.

Paryż. 1. września. Dziennik la Presse zawiera względem spraw włoskich następującą korespondencję: W zaproponowanym przez Francję i Anglię pośrednictwie widzi cesarski rząd nową i potężną rękojmnię utrzymania powszechnego pokoju; uznaje obowiązane przysługi; ale powinnością jest jego oznajmić, że wiedeński gabinet miał nadzieję, iż przez bezpośrednie z Karolem Albertem rozpoczęto układy, dójdzie spieszniej do zawarcia pokoju. Baron Wessenberg upraszał reprezentantów Francji i Anglii, aby na chwilę od tego odstąpili, gdyż chce zaczekać na dalsze szczegóły rozpoczętych z królem sardyńskim ułładów, bo, jeżeliby te układy pomyślny odniosły skutek, tedy wszelkie inne roztrząsanie tego przedmiotu byłoby niepotrzebne. To znaczy innymi słowy: Wiedeński gabinet nie odrzucił angielsko-francuskiego pośrednictwa, jak utrzymywano; zastrzegł sobie tylko wolność układania się wprost z królem Karolem Albertem, a później w potrzebnym razie udać się do angielsko-francuskiego pośrednictwa, którego warunki jeszcze trzeba będzie rozstrząsać. Aby Karola Alberta nieślusznio o zdradę włoskiej sprawy utęposadzono, musimy powiedzieć, że niemiecka centralna władza miała zamiar, zaraz po kapitulacji Medyolanu zastanowić wojnę, i posłać do Lombardyi komisję, by między spór toczącemi stronami pojednanie do skutku przywieść. Przez tę komisję spodziewa się Austrya, że nakłoni króla sardyńskiego do wejścia w układy z feldmarszałkiem Radetzkim. Ważny krok już uczyniono. Król sardyński uznał urzędownie mianowanie Arcyksięcia Jana Wielkorządcą niemieckim. Dnia 23. sierpnia doręczył pan Radice swój list wierzytelny jako reprezentant Sardynii centralnej władzie w Frankfurcie. Jest to ważną rzeczą, że król Karol Albert jest pierwszym obcym monarchą, który uznał niemiecką władzę centralną, podczas gdy francuski rząd z powodów, którei później wyluszczymy, czynił przyjęciu pana Raumer trudności. Lecz jakkolwiek bądź, przez zawiązanie ściślejszych stosunków z Niemcami, zabezpieczył sobie Karol Albert jedną podpórę więcej dla uzyskania zaszczynego pokoju z Austryą. Angielsko-francuskie pośrednictwo dążyło zawsze, aby się do tego przyczyniła niemiecka centralna władza, jako mocarstwo, które przez swoje geograficzne położenie, ścisły związek z Austryą i własny swój wpływ, dostatecznie może popierać spokojne zagodzenia kwestyi włoskiej.

Paryż dnia 30. sierpnia. Plan nowej konstytucji zawiera 19 artykułów mniej jak dawny. »Pracę na pracę wypuszczono i miejsce jego zajęło »Wolność zarobkowania.« Kraj przyznaje się do

obowiązku wspierania potrzebnych przez zapomogi lub prace publiczne, o ile pozwolą zasoby państwa. Początkowy plan konstytucyi wymagał na, prezydenta rzeczy popospolitej rodowitego Francuza obecnie zaś przerobiony nie przypuszcza do kandydatury na prezydentostwo nikogo, ktoby choć chwilowo postradał obywatelstwo Francyi. — Względnie do tej konstytucyi nowej pisze korespondent do Gaz. Berl. z Paryża d. 30. sierpnia: Po trzechmiesięcznych poprawkach odczytano naręście w zgromadzeniu narodowem do ostatecznego rozpoznania plan nowej konstytucyi. Ulotnie przrzucawszy te 119 artykułów dziesiątej konstytucyi, która Francję po dziesiąty raz uszczęśliwić ma; niemogę dostatecznie osądzić wartości tego dzieła. Jeden tylko ustęp ważny pod względem politycznym więcej zastanowił mnie, opięwa bowiem: że żaden Francuz, który choć czasowo pozbawiony był praw obywatelstwa, niemoże być prezydentem. Każdy pozna, że postanowienie to ścięga się do Ludwika Napoleona, ten bowiem otrzymał obywatelstwo w Szwajcaryi i służąc tamże wojskowo, postradał według praw francuskich obywatelstwo Francyi. Fakt ten chciano przed dwoma miesiącami użyć przeciwko jego oborowi reprezentantem, lecz on ustąpieniem z zgromadzenia zapobiegł dyskusyom względem tej politycznej kwestyi. Dla uchylenia więc pretendenta od prezydentury przyjęto w nowym planie konstytucyi powyższą uchwałę.

Poczta francuska Paryż 2. września. Wszystkie dzienniki zajmują się dziś przedewszystkiem Włochami. Według dziennika Patrie posyła rząd cztery wojenne statki na Adryatyckie morze; Tuloński dziennik Democratie ogranicza tę liczbę na dwa, dziennik Liberté wysyła jeden korpus po drugim przez Alpy na pole stawy, a Journal des Debats mówi o rozkazach generała Cavaignac, według których ma być uzbrojona liczna eskada. Wszystkie te podania ogłosił National za zmyślenie — Mówi, że Hiszpania chce zamiast gotowych pieniędzy za koszt wojenne z roku 1823, które francuskiemu rządowi jeszcze jest dłużna, balearskie wyspy Francyi odstąpić. — Itsięże Berdeaux i księżna Parmy jego siostra założyli protest do tutejszej rady stanu przeciw niestalemu podatkowi 349574 franków 42 centymów, które publiczna kasa, na mocy dekretu z dnia 25. maja 1848 z ich lasów w Yevre le Chatel chce pobierać. — Rząd otrzymał z Montpellier następujące telegraficzne depesze: »Dzień 30. sierpnia, 11'godzina zrana. W mieście panuje zupełny spokój. Prefekt kazał wczoraj ogłosić proklamacyę, która się wiele przyczyniła do utrzymania porządku. Liczą 14 ranionych, między tymi jest trzech ciężko skaleczonych. — Dzień

31. w południe. Dziś pogrzebano zabitego w nocy z dnia 28. żandarma. Miasto jest zupełnie spokojne. Sąd sprawiedliwości zajmuje się indagacją.

Poczta paryzka z dnia 3. września. Journal des Debats mniema, że Włochy są same przyczyną swego niebezpieczeństwa; panująca bowiem zaszłość, nie tylko pojedyncze państwa, miasta, ale nawet i gminy w ciągłym nieporozumieniu pomiędzy sobą utrzymuje. Słowem rozdwojenie jest śmiercią Włoch. Przy końcu wczorajszego posiedzenia postanowiło zgromadzenie narodowe naradzić się przyszłego poniedziałku, czy mu wypada piórew się rozwiązać przed głosowaniem nad zamieszczonemi w specjalnym dekrecie organicznemi prawami. — W oddziałach zgromadzenia narodowego zatrudniano się względem udzielić się mających poruczeń komisji ustanowionej do rozpoznania papierów w Tuilerach. Obstawano, by wszystkie papiery historycznej ważności złożone były w archiwach narodowych, z usunięciem papierów detronizowanej rodziny królewskiej. — Według sprawozdania banku z ostatniego tygodnia, powiększył się zapas metalu o 11. a obieg bankowych papierów o 10 milionów, skarb zaś obecny zmniejszył się o 5 milionów. — Angielski dyplomata pan H. Bulwer w swojej podróży do Włoch przejeżdżał przez Blois. Ogłoszenie przywracające dawny podatek od mięsa wywołało wczoraj zbiegowiska ludu w niektórych ulicach. —

## Belgia.

Bruxela. 1. września. Dziennik Independence zawiera teraz obszerniejszy rezultat procesu względem wyprawy belgijskich i francuskich ochotników, którym się trzy tygodnie sąd asyżów w Antwerpii zajmował. Onegdaj w południe zakończone debaty. Po naradzie przez pół piątej godziny uznały jury obżalowanych Spilthorn; Delestrée, Perrin, Mellinet, Mathieu, Derudder, Ballia i Tedesco winnymi spisku, jednakże wyrok na winę Delestrée, Melinet, Deruddler i Ballin wypadł tylko 7 głosami przeciw 5. Następnie sąd przysięgłych uznał jeszcze dziesięciu innych obżalowanych winnymi o udział w wpadnięciu do Risquons-Tout. I tu uznano Spilthorna i Mathieu współwinnymi. Co do wypadku Mellineta przyłączył się sąd asyżów do mniejszości, tak iż go niewinnym uznano. Co do trzech innych zaś przystąpił do większości. W skutek tego skazał na śmierć 17 winnych, drugich 15 obżalowanych puścił zaraz na wolność.

## Szwajcarya.

Przewodni kanton Berna ogłasza reskrypt p. Kaisersfeld z oświadczeniem Marszałka Radetzkiego, iż wszystkim austryackim poddanym z Włoch do Szwajcaryi zbiegłym otwarty jest wolny powrót do kraju, przy zaręczeniu im wszelkiej swobody i bezpieczeństwa z zastrzeżeniem jednak, by za powrotem siedzib mieszkania swego pewny czas nie opuszczali. Reskrypt wzmiankowany jest powtórna odezwą w tej sprawie, której treść i gaz. wiad. z d. 5. września zamieściła.

## Włochy.

Sardynia. Gazzeta Piemontese zamieściła następującą wiadomość z Genuy z dnia 29. sierpnia: Dzisiaj z Liworno przybyły paropływ przywiózł bliższe szczegóły wczorajszych wypadków: Lud uzbroiwszy się chciał opanować prochownię; stojąca na straży Civica zmuszoną była dla odparcia oblegających ją tłumów użyć broni palnej. W wyniku z tą żwawą walce trzech z ludu poległo a wielu raniono i niezawodnie wypadek ten byłby groźniejszą przybrął postać, gdyby nie dominikan Meloni, który swą w duchu Chrystusa mową, umiał poskromić zapamiętały lud. Niezaszły żadne dalsze nadużycia lecz w mieście panuje anarchia. Jak zaś znienawidzonym jest wojsko, z tego przekonac się można, że na wiadomość, iż wojsko zamierza wejść do Liworno lud powtórnie przeszłej nocy chwycił za broń i uderzył w dzwón trwogi. Dzisiaj rano zebrała się izba handlowa dla mianowania deputacyi, która niezwłocznie wysłana będzie do Wielkiego kałęcia z przedstawieniem życzeń ludu, opierających się na ogólnym uzbrojeniu i popieraniu wojny o niepodległość Włoch. Tymczasem rząd prowizoryczny czyli raczej ci, którzy kierują publicznymi interesami wziął do swój służby Legią Libera Italia. Wszyscy obci reprezentanci podali do rządu prowizorycznego notę żądając zabezpieczenia osób i majątków dla wszystkich swych ziomków. —

Rzym. 24. sierpnia. Z Wenecyi przybył tu komisarz stojącego tamże papieżkiego wojska, major Aglebert, z specjalną misją i ma on przeszkodzić żądanemu przez jenerala Welden odwołaniu 5,000 papieskich poddanych, którzy w Wenecyi przeciw Austrii walczą. To się nie powiedzie. Jednakże wszystkie polityczne kluby papieżkiego państwa starają się wydana dziś odezwą nakłonić publiczność, aby pieniężnemi datkami szła w pomoc uciśnionej publiczności Weneckiej. Toż samo dzieje się we Florencyi.

Księstwo Modeneńskie wieszano teraz zupełnie w wojenne interesa Lombardyi austriackiej. Zamysłają rekrutować armię z 25.000 ludzi; generał Welden ma nią dowodzić i w Modenie stanąć główną kwaterą przeciw papieżkiej i toskańskiej granicy. Z powszechnym ubolewaniem publiczności nie dano dr. Antoniemu Peretti w pożądanym sposobie amnestyi. Książę Modeneński odebrał mu za ostatnie polityczne jego postępowanie charakter poeta caesareus, a co ważniejsza, także do tej godności przywiązaną pensyę.

Na posiedzeniu izby deputowanych w Rzymie dnia 17. sierpnia wszedł tymczasowy minister wojny na trybunę, by odpowiedzieć na uczynioną dnieniem wprzód przez pana Sterbini interpelacyę, i rzekł; „Rząd uznał za rzecz stosowną nie ogłaszać Rzymu z wszelkiego wojska, gdyż obawiał się fakcyi, i musiał się przygotować, aby go z Neapolitańskich granic niezaczepiono. Jednak nie wszyscy artylerzyści pomaszcerowali do Ankonu. Do robienia amunicyi wojennej potrzebne są maszyny, których jeszcze nie można było nabyć. Komisarz, który w obcych krajach miał werбовать żołnierzy, jeszcze nieodjechał, bo musiano czekać, aż parlament na wniesioną w tej mierze mocyę nie zezwoli. Wszelką amunicyę, jaka tylko da się zebrać, poszle się do Ankonu.

Panowie Sterbini i Bonaparte powstali bardzo mocno na niedbałość rządu. Ten ostatni zarzucił ministrom kary godne czynności, między innymi także defraudacyę różnych dla wojska przeznaczonych przedmiotów, które się nawet dotychczas na miejsce swego przeznaczenia nie dostały.

Minister policyi odparł te obwinienia z wielkim oburzeniem. Pan Bonaparte chciał się jeszcze dalej w tę kwestyę zapuścić, ale wrzaskliwe głosy przerwały jego mowę. Napróżno prosił o posłuchanie. Kilku deputowanych przemówiło doń mocnym głosem, iż nie chcą, aby ministrów zapytywano.

Prezydent usiłował przywrócić w zgromadzeniu spokójność.

Pan Sterbini żądał, aby go wysłuchano, lecz deputowani wszczęli na nowo wrzawę. Wszakże ja poważam izbę, zawołał Sterbini, poważam ministrów, ale nadewszystko poważam moje sumienie i ojczyznę.

Wrzawa jednak nie ustala, a posiedzenie zawieszono.

Po upływie niejakię chwili, rozpoczęto je na nowo, a dyskusyę zakończyły się tylko nad przedmiotami miejscowego interesu.

(Z Contem poraneo.)

Rzym, 19. sierpnia. Plakatami ogłosiło ministerstwo, że z powodu nadużyć prasy, zmuszone są izby zająć się projektem do ustawy mającej za cel pohamować dotychczasowe postępowanie prasy, i zarazem naznaczyć kary za najmniejsze przekroczenie zakreślić się mających granic.

## Niemce.

Na zasadzie rozpoczętych w Malmoe w dniu 20 lipca układów władza centralna upoważniła Prusy do zawarcia zawieszenia broni, które za pośrednictwem Szwecyi na następujących punktach do skutku doprowadzono: »Z dniem podpisania zawieszenia broni ustają na czas siedmiu miesięcy wszelkie nieprzyjacielskie kroki, z zastrzeżeniem trzechmiesięcznego wypowiedzenia, w którym to przypadku obustronne wojska zajmą pozycyę posiadane przy zawarciu zawieszenia broni. Wszystkim wojennym brańcom będzie przywrócona wolność, blokady zniesione, i w przeciągu 12 dni wszystkie zabrane okręta zwrócone. Wojska duńskie i niemieckie wyjdą z księstw, holztyńskie zaś pozostaną dla wewnętrżnej służby. Obie umawiające się strony zgodziły się zaprowadzić wspólnie rząd tymczasowy z 5 członków, z których 2. Król pruski w imieniu związku, 2 Dania, piątego czyli prezydenta obupólnie mianować będą. Wszystkie od dnia 17. marca przez rząd prowizoryczny wydane rozporządzenia, za nieważne uznane. Dla strzeżenia tych umów każda strona wyznaczy jednego komisarza. Księstwo Lauenburskie przez czas zawieszenia broni będzie zarządzanem przez rząd z trzech członków obustronnie mianowanych. Umawiające się strony prosić będą Anglię o opiekę i gwarancyę dla zawieszenia broni. Akta powyższych konwencyi i ratyfikacye ułożone w językach francuskim, niemieckim i duńskim, wymienione będą w Lubecce. Do powyższych punktów przydano następujące punkta dodatkowe: Prace fortyfikacyjne ustają na czas zawieszenia broni. Dania ogłosi zniesienie blokady. Wojska holztyńskie będą pod dowództwem przez Prusy mianowanego generała. Przez wspólnie zaprowadzony rząd, mogą powrócić w wykonanie pićrwej wydane rozporządzenia. Rząd tymczasowy upoważniony zaniechać procesów politycznych. Bieg poczt przywrócony.

\* Sprawozdawca tej umowy w P. S. A. dodaje następnie:

Polityka europejska doznaje wielkiej zmiany. Dawne stosunki ustępują a nastają inne; aby się nowe równały i naturalną uzyskały podstawę, potrzeba czasu, potrzeba przedewszystkiem rozważli i mądrego umiarkowania. Przodkować w tém, jest

powołaniem Niemiec, których postępowanie wytknie w pewnym znaczeniu nową podstawę polityce europejskiej. Siedmiomiesięczne zawieszenie broni nadarzy nam czas; zgodliwa dążność książąt i ludów niemieckich nada nam siłę: W spokojnym czasie znajdują także skandynawskie mocarstwa prawdziwy stosunek do Niemiec, który samą naturą przepisany, przez chwilowe wzburzenie mógł się zwichnąć, ale nadal znowu się przywróci. Patrząc z tego wyższego stanowiska, możemy to zawieszenie broni nazwać polityczną koniecznością, ważnym dla całej Europy wypadkiem. Prusy i Niemcy zawarły zawieszenie broni nie tylko z Danią ale z całą Europą a nawet w interesie całej Europy.

\* Zawarcie jednak siedmiomiesięcznego zawieszenia broni nie wszędzie sprawiło pomyślnie wrażenie. Hamburgski korespondent pisze z Kiel 4 września: Warunki ogłoszonego zawieszenia broni oburzyły tu wszystkich bez wyjątku. Ale jesteśmy nie zginęli. Zgromadzenie narodowe ogłasza się dziś nieustającym, rząd prowizoryczny nie ustąpi, a w krótko usłyszycie o ważniejszych wypadkach »Dalej pisze ten sam dziennik 4. września popołudniu. »Głos posła Jensen w izbie deputowanych: « Zgromadzenie narodowe pamiętne obowiązku swego, i powinności strzeżenia praw ludu, i ochrony państwa od anarchii, postanawia: 1. Zgromadzenie narodowe nie może, mimo woli być rozwiązane ani odroczone. 2. Żadna odmiana obecnych stosunków kraju bez zezwolenia sejmu zgromadzonego nastąpić nie może; 3. równie wydanych praw i ustaw ani odmieniać ani odwoływać bez jego woli nie można; 4. nowych danin ani podatków nakładać nie wolno, a 5. należone zaś terazniejsze podatki pobierane być winne przez rząd zgromadzeniem narodowym uznany. — Wniosek ten podpisało 101 członków i postanowili podać go do centralnej władzy Niemieckiej.

## Rosya.

W Dzienniku Petersburskim czytamy następujące o Radetzkim zdanie: W epoce ogólnego omdlenia i rozprzężenia wszystkich władz świata, zastanowienia godnym jest przeciwieństwo okazujące się w całym blasku w dziejach dni naszych, że zgrybiały Feldmarszałek w 83 roku życia dziel-

nie jeszcze władał orężem w obronie praw swego monarchy. Starzec ten obarczony trudami dowódcy i namiestnika, zrećnie i silnie odpięra napady rozjuszonego ludu, i podstępny nieprzyjacielskich generałów. Coś się broniąc każdej piędzi ziemi lecz przy pierwszej stosownej chwili zwraca się, i na czele swych hufców, z dawnym swym godłem w ręku, pokonywa wszystkich swych wrogów. On jest w tej walce nowego ze starym światem, najwyższym reprezentantem dawniej rycerskiej sławy, i każdy jakiegokolwiek jest o tej walce zdania, jeżeli tylko posiada prawdziwie szlachećne serce, z największym uwielbieniem wspomina imię tego szlachećnego starca, który w czasach ogólnego rozprzężenia daje nam przykłady bohaterstwa, znanego nam już tylko z podań o dawnych rycerskich wiekach.

## Turcya.

Konstantynopol. 23. sierpnia. Wiadomo jak częste są tu pożary, ale podobnego jak na dniu 16. b. m. od dawna nie było. Pożar ten pochłoniął znaczne zapasy po składach drzewa, oleju, ryżu i masła; w przeszło więcej niż 3000 magazynach i sklepach, przycięm całą targowicę owoców, i sprawił szkodę na 1000 milionów tureckich piastrów (?) Z trudem tylko niesłychanym uratowano hotel ministerium oświecenia, portę Scheich-al-Islam i wspaniały meczet Sulejmanich.

G. W.

— W tutejszej kolonii włoskiej panuje od niejakiego czasu rozdwójenie, wywołane zarozumiałością Sardów, tak dalece, że aż ambasady włoskie sardyńska i tokańska wchodzić się musiały. I gdy d. 11. sierpnia tu nadeszła wiadomość o zwycięstwach Radetzkiego, zebrał się Włosi i przy uczciwym wywoływali: Evviva Radetzki! Abasso Carlo Alberto! Szczególniejsza jednak, że już 6. sierpnia wiedziano tu o tych wypadkach wojennych, i pojąć nie można, którą się ta wiadomość docisnęła. Co większa, że już kilkakrotnie doświadczano, iż pospólstwo pierwój wie to, co dopiero później listy donoszą. Tak było i z rewolucją lutową w Paryżu, o której pierwszych dni marcu wiedziano, kiedy drudzy dopiero w kilka dni później wiadomość otrzymali.

N. G.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest 36. nr. Rozmaitości.